

# Jerzy Bafia

---

## Postępowanie uproszczone w polskim procesie karnym : (dokończenie)

---

Palestra 8/7(79), 21-27

---

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

reguły te same skutki. Stanowisko to zostało właśnie wyraźnie akceptowane w art. 1052.

**Art. 1055**, dotyczący solidarnej ze zbywcą odpowiedzialności nabywcy za długi spadkowe, ujmuje tylko poprawniej tę samą w istocie treść, która wynika z art. 172 pr. spadk.

### Przepisy przechodnie

Jeśli chodzi o przepisy wprowadzające kodeks cywilny, to poza wymienionym już poprzednio art. X tych przepisów (w dalszym ciągu artykuły bez bliższego określenia oznaczają te przepisy) prawników-praktyków będą interesować w zakresie przedmiotu mego artykułu przede wszystkim przepisy przechodnie. Otóż są one na ogół ujęte tak samo jak przepisy wprowadzające prawo spadkowe z 1946 r.

W szczególności art. LI recypuje zasadę art. XVIII przep. wprowadz. pr. spadk. stanowiąc, że „do spraw spadkowych stosuje się prawo obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy, o ile przepisy poniższe nie stanowią inaczej”.

Art. LII powtarza w dokładniejszym ujęciu treść art. XIX przep. wpraw. pr. spadk., a art. LIV treść art. XX § 1 tychże przepisów.

O najważniejszym wyjątku od zasady stosowania prawa obowiązującego w chwili śmierci spadkodawcy, a dotyczącym działu spadku (art. LIII), mówiłem już we wstępnych uwagach ogólnych.

JERZY BAFIA

## Postępowanie uproszczone w polskim procesie karnym

(dokończenie)

### § 7. Oskarżyciel publiczny w postępowaniu uproszczonym

1. Ustawa z 20.VII.1950 r. przewiduje priorytet prokuratora przed innymi organami upoważnionymi do działania w charakterze oskarżyciela publicznego.

Jeżeli prokurator sam działa, czego wyrazem będzie podjęcie czynności procesowych, to dotychczasowe czynności podjęte przez poprzedniego oskarżyciela pozostają w mocy.

Prokurator może zacząć sam działać na zasadzie określonej w art. 7 § 2 ustawy z 20.VII.1950 r. dopiero w tym stadium, gdy podejmowane są funkcje oskarżyciela publicznego, a więc praktycznie w chwili wnoszenia aktu oskarżenia.

W postępowaniu przygotowawczym, które nadzoruje prokurator, działa on na innej zasadzie.

Prokurator może wystąpić również w okresie odwołania się od wyroku. Czynności prokuratora takie, jak np. złożenie wniosku o uzasadnienie wyroku czy złożenie rewizji, wyłączają czynności poprzednich oskarżycieli.

Oskarżyciel przewidziany w art. 7 § 1 ustawy ma prawo występowania przed sądem tylko w postępowaniu uproszczonym, stąd też w razie przejścia z trybu uproszczonego na tryb zwykły nie może on realizować uprawnień oskarżyciela publicznego przez wystąpienie przed sądem. Fakt ten jednak nie musi mieć wpływu na skutki prawnoprocesowe aktu oskarżenia wniesionego prawidłowo przez oskarżyciela, który jest wymieniony w art. 7 § 1.

2. W związku z art. 7 § 2 ustawy powstaje wątpliwość, czy pojęcie „prokuratora”, którego działanie wyłącza innych oskarżycieli, należy interpretować ścisłająco, czy też pojęcie to obejmuje także referendarza śledczego lub asesora prokuratury?

Wydaje się, że ustawa w art. 7 § 2 nie przyznaje uprawnień prokuratorowi z tego tytułu, że nadzoruje on postępowanie przygotowawcze, natomiast przyznaje mu te uprawnienia z tytułu jego lepszego przygotowania do spełniania takich funkcji, jak wnoszenie aktu oskarżenia i popieranie go na rozprawie.

Takie same uprawnienia na skutek delegacji Prokuratora Generalnego, a to stosownie do art. 51 § 2 k.p.k., mają również referendarz śledczy i asesor prokuratury. Dlatego też należy przyjąć, że także te organy prokuratury mają uprawnienia określone w art. 7 § 2 ustawy.

3. Natomiast aplikant prokuratury delegowany do wzięcia udziału w rozprawie w charakterze oskarżyciela publicznego nie ma uprawnień przewidzianych w art. 7 § 2.

Uprawnienia, które ustawa przyznała aplikantowi delegowanemu przez prokuratora, są mniejsze od uprawnień, które przysługują organom administracji. Aplikant nie ma prawa prowadzenia dochodzeń, nie ma prawa wnoszenia i popierania oskarżenia z ogólnego upoważnienia ustawy, lecz tylko w ramach konkretnej delegacji ze strony prokuratora powiatowego. Nie może więc w ogóle wystąpić np. w postępowaniu uproszczonym w sprawie prywatnoskargowej, gdyż oznaczałoby to objęcie oskarżenia w myśl art. 63 k.p.k., do czego nie jest uprawniony.

4. Organy administracji określone w art. 7 § 1 ustawy mają prawo prowadzenia dochodzenia. Będą to dochodzenia uproszczone. Dochodzenia te prowadzi się na zasadach określonych w k.p.k. z uwzględnieniem art. 8 ustawy z 20.VII.1950 r.<sup>46</sup>

W związku z interpretacją wspomnianego art. 8 lit. a) wystąpiły rozbieżne poglądy.

Chodzi przede wszystkim o wykładnię związaną ze sformułowaniem „nie jest konieczne”. W literaturze procesowej zwrócono uwagę na to, czy zwolnienia przewidziane w art. 8 lit. a) odnoszą się do aktu procesowego (odstąpienie od wydania postanowienia), czy też do czynności procesowej (odstąpienie od merytorycznej czynności zaznajomienia podejrzanego ze stawianymi mu zarzutami i zebraniem materiałem sprawy).<sup>47</sup>

W jednym z orzeczeń Sądu Najwyższego spotykamy się z następującym stanowiskiem:

„Niezachowanie przepisu art. 244 § 1 k.p.k. — pisze Sąd Najwyższy — nie

<sup>46</sup> Najszersze opracowanie tego tematu — patrz: I. Zabierowski: Nadzór prokuratora nad dochodzeniem uproszczonym, „Biuletyn Gen. Prok.” nr 9—10/58. Problematykę dochodzeń uproszczonych prowadzonych przez służbę leśną omawia L. Jastrzębski w artykule pt.: Uprawnienia służby ochronnej w lasach państwowych w świetle noweli do k.p.k., „Nowe Prawo” nr 10/58, s. 95 i n.

<sup>47</sup> Zagadnienie to omawia A. Kaftal: Przyczynek do problematyki dochodzeń prowadzonych w trybie uproszczonym, „Nowe Prawo” nr 5/60, s. 675—676.

stanowi uchybienia procesowego, gdy nastąpiło w sprawach wymienionych w art. 5 ustawy z dnia 20.VII.1950 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz. U. Nr 38, poz. 348)".<sup>48</sup> W uzasadnieniu tego stanowiska czytamy, „że (...) przepis art. 8 § 1 lit. a) ustawy z 20.VII.1950 r. (...) zwalnia prowadzącego dochodzenie między innymi od wskazanego w art. 245<sup>3</sup> § 1 k.p.k. obowiązku dopełnienia określonych w art. 237 § 1 i 2 oraz w art. 244 § 3 k.p.k. czynności w postaci wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów i postanowienia o zamknięciu śledztwa. Jeśli zatem prowadzący dochodzenie nie musi nawet przedstawiać osobie podejrzanej zarzutów, które się jej stawia, przyjąć trzeba, że żądaniu od niego, aby zaznajomił podejrzanego ze wszystkimi materiałami śledztwa (art. 244 § 1 k.p.k.), brak byłoby należytego logicznego uzasadnienia.”<sup>49</sup>

Stanowisko takie z formalnego tylko punktu widzenia można by uznać za prawidłowe.

Trafniejsze jest stanowisko reprezentowane w tej sprawie przez L. Schaffa, który przyjmuje, że „w dochodzeniu uproszczonym prowadzący dochodzenie jest jedynie zwolniony od wydania odnośnych postanowień, nie jest natomiast zwolniony od obowiązku powiadomienia podejrzanego o tym, co mu się zarzuca, jak również od obowiązku powiadomienia podejrzanego, że toczy się przeciw niemu postępowanie karne.”<sup>50</sup>

Stanowisko takie znajduje jednak oparcie nie w wykładni słów „nie jest konieczne”, których używa art. 8 lit. a) (gdyż oznaczałoby to wykładnię odrywającą formę od treści), lecz w przepisach ogólnych o założeniach postępowania przygotowawczego, w którym muszą być zagwarantowane podstawowe prawa podejrzanego. Chodzi tu przede wszystkim o art. 72 k.p.k., który powinien być tak interpretowany, że uprawnienia po stronie podejrzanego stwarzają zobowiązania po stronie prowadzącego postępowanie przygotowawcze.<sup>51</sup>

## § 8. Uproszczone akt oskarżenia

Oprócz aktu oskarżenia formułowanego stosownie do wymagań art. 247 k.p.k., czyli aktu oskarżenia w podstawowej formie,<sup>52</sup> należy rozróżniać także szczególne akty oskarżenia. Są to akty oskarżenia występujące w postępowaniach toczących się w trybie szczególnym. Jest przy tym rzeczą charakterystyczną, że wszystkie rodzaje postępowań szczególnych zawierają przepisy zmieniające ogólne założenia o formułowaniu aktu oskarżenia.<sup>53</sup>

<sup>48</sup> Postanowienie S.N. z 27.XII. 1956 r. IV KO 114/56 — „Nowe Prawo” nr 4/57, s. 119 i n.

<sup>49</sup> Tamże, s. 120. Patrz też S. Sliwiński: Głosa do tego postanowienia S.N., OSPiKA 2/58.

<sup>50</sup> L. Hochberg, A. Murzynowski i L. Schaff: Komentarz do kodeksu postępowania karnego, Wyd. Prawnicze 1959, s. 120 (teza do art. 71 k.p.k.).

<sup>51</sup> Tamże (patrz przyp. 50), s. 121 (teza 2 do art. 72 k.p.k.). Budzić natomiast musi zastrzeżenia następujący pogląd: „Wydaje się możliwa i dopuszczalna kontrola sądu I instancji prowadzona pod kątem widzenia oceny, czy nie było konieczne dokonanie czynności wymienionych w art. 237, 244 i innych k.p.k. przez organy dochodzeniowe”, oraz pogląd tak daleko idący, że przyjmuje on, co następuje: „Należy też dopuścić możliwość przekazania sprawy w trybie art. 305 k.p.k. do dochodzenia w razie stwierdzenia sądu I instancji, iż niedopełnienie, co prawda, fakultatywnych czynności dochodzeniowych, uniemożliwia przeprowadzenie rozprawy” (A. Kaftal, op. cit., s. 678—679). Warto podkreślić dodatkowo, że autor mówi nawet nie o art. 251 § 1 lit. d) k.p.k., lecz o art. 305 k.p.k.

<sup>52</sup> Używa się też określenia „akt oskarżenia sensu stricto” (por. S. Kalinowski: Przebieg procesu karnego, PWN 1961 r., s. 145).

<sup>53</sup> Jedyńie w postępowaniu doraźnym akt oskarżenia nie może mieć żadnych uproszczeń w formie, choć też posiada pewne odrębności. W omawianym akcie oskarżenia niezbędny jest wniosek o rozpoznanie sprawy w postępowaniu doraźnym (art. 10 dekretu z 16.XI.1945 r.).

Szczególność aktów oskarżenia polega na zmianie przepisów dotyczących aktów oskarżenia w tym sensie, że wprowadza się uproszczenia w formułowaniu tych aktów, a nawet dopuszcza się, że pewne czynności stron procesowych zastępują akt oskarżenia.

Mając powyższe na uwadze, można wyodrębnić:

- a) uproszczony akt oskarżenia,
- b) określone czynności zastępujące akt oskarżenia.

W tym ostatnim wypadku chodzi o takie sytuacje, gdy:

1) orzeczenie kolegium karno-administracyjnego lub wydziału finansowego jako organów rady narodowej, a także postanowienie o przekazaniu sprawy (art. 44 i 45 ustawy z 15.XII.1951 r.) zastępuje akt oskarżenia;

2) zawiadomienie o przestępstwie składane przez funkcjonariusza MO na rozprawie toczącej się na podstawie ustawy z 22.V.1958 r. o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za chuligaństwo, które to zawiadomienie także zastępuje akt oskarżenia;

3) doniesienie MO lub innego organu, które wpływa do sądu w trybie postępowania nakazowego.

Nas jednak interesować będzie przede wszystkim problematyka uproszczonego aktu oskarżenia, choć należy zaznaczyć, że wspomniane wyżej wypadki mają także znaczenie w toku postępowania uproszczonego.

Uproszczenia w zakresie formułowania aktu oskarżenia przewiduje art. 8 ustawy z 20.VII.1950 r. Chodzi tu o punkty pod lit. b—d tego przepisu.

Według art. 8 lit. b ustawy z 20.VII.1950 r. „w sprawach o przestępstwa ścigane z urzędu akt oskarżenia sporządza Milicja Obywatelska lub oskarżyciel publiczny wymieniony w art. 7 § 1, przy czym uzasadnienie aktu oskarżenia nie jest konieczne.”

Tenże art. 8 lit. c zawiera następującą treść: „akt oskarżenia może ograniczyć się do oznaczenia osoby oskarżonego i zarzucanego mu czynu”.

Wreszcie w punkcie pod lit. d tego artykułu czytamy, że „akt oskarżenia sporządzony przez Milicję Obywatelską zatwierdza i wnosi do sądu prokurator”.

Przytoczyłem treść tych trzech punktów (lit. b—d) art. 8 ustawy z 20.VII.1950 r. dlatego, że wymagają one analizy, w szczególności w celu wyjaśnienia ich wzajemnej relacji, gdyż może się nawet wydawać, że istnieje między nimi sprzeczność.

Jak widzimy z przytoczonych wyżej przepisów, uproszczenia w formułowaniu aktu oskarżenia:

a) rozszerzają na MO i oskarżycieli publicznych wymienionych w art. 7 § 1 uprawnienia do sporządzania aktu oskarżenia w sprawach ściganych z urzędu.

b) przewidują, że takie akty oskarżenia nie wymagają uzasadnienia, co należy traktować jako zwolnienie od obowiązku uzasadnienia.

Jednakże ostatni punkt art. 8 (pod lit. d) dzieli te akty oskarżenia na dwie grupy, mianowicie na takie, które wnoszą do sądu organy wymienione w art. 7 § 1 ustawy z 20.VII.1950 r., oraz na takie, które sporządza MO, a zatwierdza i wnosi do sądu prokurator. Ten punkt art. 8 (lit. d) pozostaje w wyraźnym związku z punktem pod lit. b tego artykułu. Stanowi on tylko rozwinięcie art. 8 lit. b.

Wreszcie mamy jeszcze ostatnią postać aktu oskarżenia, gdzie uproszczenie idzie tak daleko, iż pozwala ograniczyć akt oskarżenia do oznaczenia osoby oskarżonego i zarzucanego mu czynu (art. 8 lit. c).

Wydaje się, że podstawowy podział, jaki należy przeprowadzić między uproszczo-

nymi aktami oskarżenia, zależy od tego, czy mamy do czynienia ze sprawami ściganymi z urzędu, czy też ze sprawami ściganymi z oskarżenia prywatnego.<sup>54</sup>

Taki podział narzuca się sam przez się na skutek sformułowania art. 8 lit. b, gdzie mowa o „sprawach o przestępstwa ścigane z urzędu” (argumentacja *a contrario*).

Taki podział nasuwa się także na podstawie realnej oceny możliwości uproszczeń w zależności od tego, kto jest podmiotem formułującym i wnoszącym akt oskarżenia. Jeśli w wypadku MO i organów wymienionych w art. 7 § 1 chodzi o to, aby nie wprowadzać zbyt ciężkich obciążeń w opracowaniu aktu oskarżenia, choć można stawiać wymagania w zakresie kwalifikacji zawodowych (stąd brak uproszczeń w zakresie formy ustalonej przez art. 247 k.p.k., a rezygnuje się tylko z prawa do pominięcia uzasadnienia), to w wypadku pokrzywdzonego, który chce wystąpić w charakterze oskarżyciela prywatnego, nie sposób postawić ani wymagań w zakresie opracowania formy sentencji, ani wymagań w zakresie opracowania poprawnego uzasadnienia.<sup>55</sup>

W tej sytuacji należy przyjąć, że art. 8 lit. b i d dotyczą i w pełni regulują uproszczenie aktu oskarżenia w sprawach ściganych z urzędu w postępowaniu uproszczonym, natomiast art. 8 lit. c dotyczy jedynie spraw ściganych z oskarżenia prywatnego.

Z tego punktu widzenia nie można zgodzić się z tezą zamieszczoną pod art. 7 ustawy z 20.VII.1950 r. przez S. Kalinowskiego w Komentarzu do k.p.k., z której wynika, że organy wymienione w tym przepisie mogą sporządzać i wносить do sądu „akt oskarżenia ograniczający się do oskarżenia osoby oskarżonego i zarzucanego mu czynu”.<sup>56</sup>

Z dalszej części tezy wynika, że „zazwyczaj jednak akty oskarżenia sporządzone przez wymienione wyżej organy są dokładne i zawierają uzasadnienie”. Okazuje się więc, że praktyka nie przyjmuje tak daleko posuniętych uproszczeń, jak by to dopuszczał komentarz.

Praktyczne konsekwencje procesowe przytoczonego poglądu prowadziłyby do ograniczenia uprawnień prezesa sądu w zakresie kontroli warunków formalnych aktu oskarżenia, sprawowanej w myśl art. 249 § 1 k.p.k.

## § 9. Problematyka postępowania uproszczonego w postępowaniu odwoławczym (rewizyjnym)

Problematyka postępowania uproszczonego w toku postępowania odwoławczego związana jest z art. 13 § 2 i art. 4 ustawy z 20.VII.1950 r.

1. Po nowelizacji ustawy z 20.VII.1950 r., dokonanej ustawą z dnia 28.III.1958 r., w praktyce sądowej powstało istotne pytanie, jakie zastosowanie ma dotychczasowy, nie zmieniony w toku tej nowelizacji art. 13 § 2: czy tylko do spraw rozpoznawanych w trybie uproszczonym jednoosobowo, czy też do wszystkich spraw sądu powiatowego rozpoznawanych poza rozprawą?

<sup>54</sup> Podział taki trafnie przeprowadza i uzasadnia S. Waltoś: Akt oskarżenia w procesie karnym, Wyd. Prawnicze 1963, s. 26—29.

<sup>55</sup> Na okoliczność tę zwraca też uwagę S. Kalinowski: Przebieg procesu karnego, 1961, gdy pisze: „(...) prawie wszystkie ustawy wprowadzają mniejsze wymagania formalne dla aktów składanych przez oskarżyciela prywatnego, przy czym należy wziąć pod uwagę, że chodzi tu o ułatwienie dla obywateli” (s. 146).

<sup>56</sup> S. Kalinowski i M. Siewierski: Kodeks postępowania karnego — Komentarz, s. 583 (teza 2 do art. 7 ustawy z 20.VII.1950 r.). Ten sam pogląd został wyrażony przez S. Kalinowskiego w pracy pt.: Przebieg procesu karnego, wyd. 1961, s. 146.

Zdaniem moim art. 13 § 2 ustawy z 20.VII.1950 r. odnosi się tylko do postanowień wydanych poza rozprawą w składzie jednoosobowym oraz w sprawach, w których sąd powiatowy orzeka w trybie uproszczonym w składzie jednoosobowym.<sup>57</sup>

Myśl ta wynika dość wyraźnie z art. 13 § 1, który nie odnosi się do sądu działającego na posiedzeniu niejawnym, lecz do sądu orzekającego jednoosobowo na rozprawie, a taki wypadek może zdarzyć się tylko w postępowaniu uproszczonym. Używając określenia „w postępowaniu przed sądem jednoosobowym”, ustawa musi mieć na uwadze tylko postępowanie uproszczone oraz związane z nim takie postępowania szczególne, jak postępowanie prywatnoscargowe, przyspieszone, karno-administracyjne oraz w pewnym zakresie także postępowanie karne skarbowe.<sup>58</sup>

Art. 13 § 1 — po podkreśleniu, że chodzi o postępowanie przed sądem jednoosobowym — dopiero na końcu mówi: „w szczególności (podkr. moje — J. B.) należy do niego powzięcie wszystkich postanowień poza rozprawą główną, do których powołany jest sąd powiatowy”.

W tym ostatnim sformułowaniu wymaga nieco uwagi przede wszystkim określenie „poza rozprawą główną”. Jakież to są te wszystkie postanowienia podejmowane przez sąd powiatowy poza rozprawą główną?

Są to te wszystkie postanowienia, jakie mogą zapaść na posiedzeniu niejawnym. Jak wynika z art. 42 § 1 k.p.k., postanowienia zapadają albo na rozprawie, albo na posiedzeniu niejawnym. Trzeciej możliwości k.p.k. nie przewiduje.<sup>59</sup>

Będą tu więc np. postanowienia w sprawie wniosków dowodowych, postanowienia w kwestiach właściwości sądu, postanowienia o zwrocie sprawy do uzupełnienia dochodzenia (art. 251 § 1 lit. d) k.p.k. lub art. 305 k.p.k.) albo postanowienia o umorzeniu postępowania karnego w myśl art. 49 lub art. 251 k.p.k. albo art. 63 i 64 k.p.k., albo art. 9 ustawy z 2.XI.1960 r. o sprawach z oskarżenia prywatnego.

Jeżeli więc w sprawie rozpoznawanej w trybie uproszczonym w składzie jednoosobowym sąd powołał poza rozprawą postanowienie o umorzeniu postępowania lub inne postanowienie, to zażalenie na takie postanowienie, stosownie do art. 13 § 2 ustawy z 20.VII.1950 r., może rozpoznać trzech sędziów powiatowych.

Rozpoznanie odwołania przez sąd wojewódzki zamiast przez sąd powiatowy w składzie trzech sędziów zawodowych nie będzie powodowało nieważności orzeczenia ani konieczności uchylenia wyroku z innych powodów (art. 378), ponieważ sąd wojewódzki jest sądem wyższego rzędu. Uwaga ta ma praktyczne znaczenie, bo — jak wiadomo — nie we wszystkich sądach powiatowych jest więcej niż trzech sędziów.

Tak ogólnie ujęte stanowisko wywołuje jednak pewne wątpliwości, gdyż sąd

<sup>57</sup> Stanowisko podobne reprezentuje S. Malczewski: Przyczynek do art. 13 ustawy z dnia 20.VII.1950 r. o zmianie przepisów postępowania karnego, „Nowe Prawo” nr 9/62, s.1208.

<sup>58</sup> Zastosowanie art. 13 ustawy z 20.VII.1950 r. tylko do trybu uproszczonego podkreśla także Sąd Najwyższy w wyroku z 8.VII.1961 r. Nr V K 415/61 (OSNK poz. 79/62). Wyrok ten komentuje M. Cieślak: Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego, z zakresu procesu karnego, „Nowe Prawo” nr 10/63, s. 1137. Z tego, że art. 13 odnosi się tylko do trybu uproszczonego, wyprowadza się wniosek, że skoro zarządzenie sądu powiatowego co do wykonania kary zawieszanej (art. 409 k.p.k.) nie jest działaniem w trybie uproszczonym, to zażalenie na takie postanowienie powinien rozpoznać sąd wojewódzki (s. 1137). Pogląd ten M. Cieślak uważa jednak za dyskusyjny w tym sensie, że art. 13 należy stosować do wszystkich wypadków jednoosobowego orzekania przez sąd, a nie tylko do postępowania uproszczonego (s. 1137).

<sup>59</sup> Warto przy tym zwrócić uwagę, że w art. 42 § 3 k.p.k. używa się tej samej terminologii: „postanowienia poza rozprawą”.

powiatowy w składzie trzech sędziów rozpoznający zażalenie na postanowienie nie może być ustrojowo w ogóle traktowany jako sąd drugiej instancji, a procesowo może być traktowany jako sąd odwoławczy tylko w ograniczonym zakresie. Jest to więc tylko w ramach sądu powiatowego sąd wyższego rzędu, ale nie sąd II instancji.

Czy z tego faktu nie należy wyprowadzić dalej idących wniosków co do ograniczenia działalności sądu powiatowego w ramach art. 13 § 2 ustawy z 20.VII.1950 r.?

Można np. wysunąć pogląd, że w wypadku postanowień kończących postępowanie sądowe, a więc postanowień, od których po uzyskaniu cech prawomocności można zakładać rewizję nadzwyczajną (art. 394 k.p.k.), odwołanie przysługuje tylko do sądu wojewódzkiego jako rewizyjnego.

Takie stanowisko wyłączałoby w trybie odwołania, wynikającego z art. 13 § 2 ustawy z 20.VII.1950 r., wszystkie sprawy, w których treścią postanowienia jest umorzenie postępowania.

Na zakończenie warto zaznaczyć, że w sprawach o uchylenie aresztu tymczasowego, w których sąd powiatowy w myśl ustawy z 20.VII.1950 r. orzeka jednoosobowo, można odwoływać się do sądu wojewódzkiego, gdyż w chwili orzekania o uchyleniu aresztu tymczasowego sąd powiatowy jest jeszcze sądem działającym w trybie zwykłym, ponieważ areszt tymczasowy wyłącza tryb uproszczony.

2. Kwestia składu jednoosobowego w sądzie wojewódzkim rewizyjnym. Należy przypomnieć założenie ogólne, że kontrola wyroków w sądzie wojewódzkim w trybie odwoławczym powinna się odbywać w składzie kolegiальnym, a nie jednoosobowym. Jak wiadomo, kolegiальność jest założeniem, do którego ustrój socjalistyczny (nie tylko w wymiarze sprawiedliwości) przywiązuje dużą wagę.

Założenia te warto przypomnieć w związku ze zmianą przez ostatnią nowelę k.p.k. treści art. 4 ustawy z 20.VII.1950 r.<sup>60</sup> Zamiast sformułowania „w sprawach rozpoznawanych przez sąd powiatowy w trybie uproszczonym” zostało przywrócone poprzednie sformułowanie: „W szczególnych wypadkach, w sprawach mniej zawiłych przez sąd wojewódzkiego może zarządzić rozpoznanie rewizji przez jednego sędziego”.

W związku z tymi zmianami wypada zaznaczyć, że przed nowelizacją z 28.III.1958 r. występowały tendencje do nadmiernego korzystania ze składu jednoosobowego, opierające się na następujących założeniach:

1) po pierwsze — przez dopuszczenie poglądu, że za sprawę mniej zawiłą można uznać każdą sprawę należącą do właściwości sądu powiatowego (a więc nie tylko i nie przede wszystkim sprawę spośród spraw należących poprzednio do właściwości sądów grodzkich);

2) po drugie — przez zupełne pominięcie elementu zawartego w ustawie w słowach „w szczególnych wypadkach”, wskazujących na dużą wyjątkowość zjawiska;

3) po trzecie — przez dopuszczenie możliwości generalnego zarządzenia, że np. wszystkie sprawy rozpoznane jednoosobowo w I instancji sąd wojewódzki jako sąd rewizyjny rozpoznaje też jednoosobowo, zamiast wydawania wymaganego przez art. 4 zarządzenia indywidualnego dla każdej konkretnej rewizji.

<sup>60</sup> Temat ten poruszam w pracy pt.: Zmiana przepisów postępowania karnego z 27.XI.1961 r., „Nowe Prawo” nr 3/62, s. 323—324. Wykładnię dawnej treści art. 4 ustawy z 20.VII.1950 r. zawiera uchwała S.N. z 14 maja 1959 r. VI KO 58/59, opublikowana z głosem A. Kordika w „Nowym Prawie” nr 10/60, s. 1392 i n.